

## Postać Samsona w *Dawnych dziejach Izraela* Józefa Flawiusza (*Ant.*, 5,275–317)

Narracja historyka żydowskiego Józefa Flawiusza o Samsonie znajduje się w piątej księdze jego dzieła pt. *Dawne dzieje Izraela* (*Ant.*, 5,275–317)<sup>1</sup>. Stanowi ona parafrazę biblijnego tekstu Księgi Sędziów (Sdz 13,1–16,31) w stylu hellenistycznym. Zasadniczo relacja Józefa Flawiusza jest wierna głównemu zrębowi materiału biblijnego: posłaniec Boży zapowiada rodzicom narodziny syna, narodzenie i młodość Samsona, jego związki z kobietami filistyńskimi oraz walki z Filistynami, pojmanie i jego zemstę na wrogach okupioną własną śmiercią. Równocześnie historyk wprowadza dość znaczące zmiany polegające

---

<sup>1</sup> Tekst grecki oraz tłumaczenie na język angielski: JOSEPHUS, t. V: *Jewish Antiquities, Books V–VIII*, ed. H.St.J. THACKERAY, R. MARCUS, London – Cambridge 1950, s. 124–143; zob. też tekst grecki w: *BibleWorks 10*, który opiera się na wydaniu B. NIESE (red.), *Antiquitates Judaicae*, w: TENŻE, *Flavii Iosephi opera*, t. I–IV, Berlin 1887–1890; w niniejszym opracowaniu tekst przekładu polskiego będzie – z nieznanymi zmianami – podany za: JÓZEF FLAWIUSZ, *Dawne dzieje Izraela*, tłum. Z. KUBIAK, J. RADOŹYCKI, t. I, Warszawa 1997, s. 269–272 (przekładu ksiąg I–XII dokonał Z. Kubiak).

na dodaniu lub pominięciu niektórych biblijnych motywów oraz szczegółów o osobie Samsona i jego działalności.

Dotychczas ukazało się kilka artykułów dotyczących narracji Józefa Flawiusza o Samsonie, lecz ich autorzy dochodzą do różnych wniosków. L.H. Feldman<sup>2</sup> uważa, że biblijna narracja o Samsonie została przez Józefa Flawiusza mocno zhellenizowana, co wynika z głównego celu *Dawnych dziejów Izraela*, którym jest apologia narodu żydowskiego i jego religii wobec różnych oskarżeń i insynuacji płynących ze strony świata pogańskiego. Z tego powodu czyni on z Samsona hellenistycznego bohatera, który odznacza się cnotami (mądrość, męstwo, umiarkowanie i sprawiedliwość), jest fizycznie piękny i atrakcyjny, w jego życiu i działalności występują liczne wątki zarówno tragiczne, jak i romantyczne. M. Roncace<sup>3</sup> opublikował artykuł, w którym krytykuje główne założenia L. Feldmana i stwierdza, że obraz Samsona w relacji Józefa Flawiusza generalnie nie różni się od przekazu biblijnego, bo nie ma w nim większych dodatków, ominięć lub zmian. Obaj autorzy dochodzą do zbyt jednostronnych wniosków i przeakcentowują niektóre elementy, mianowicie Feldman przerysowuje hellenistyczny charakter cyklu o Samsonie, a Roncace lekceważy istniejące – i to niekiedy znaczące – różnice między narracją Józefa Flawiusza a materiałem biblijnym. Bardziej wyważony jest artykuł, którego autorką jest T.M. Jonguière<sup>4</sup>, ale i ona dość pobieżnie przedstawia różnice w przekazie Józefa Flawiusza. Celem niniejszego artykułu nie jest polemika z wyżej wymienionymi autorami publikacji, ale ukazanie istotnych różnic istniejących między narracją Józefa Flawiusza a tekstem biblijnym.

---

<sup>2</sup> L.H. FELDMAN, *Josephus's Interpretation of the Bible*, Hellenistic Culture and Society 27, Berkeley – Los Angeles – London 1998, s. 461–489.

<sup>3</sup> M. RONCACE, *Another Portrait of Josephus' Portrait of Samson*, *Journal for the Study of Judaism* 35 (2004), s. 185–207.

<sup>4</sup> T.M. JONGUIÈRE, *Of Valour and Strength: The Samson Cycle in Josephus' Work: Jewish Antiquities 5.276-317*, w: E. EYNIKEL, T. NICKLAS (red.), *Samson: Hero or Fool? The Many Faces of Samson*, *Themes in Biblical Narrative* 17, Leiden – Boston 2014, s. 119–128.

## Zapowiedź narodzenia Samsona

Józef Flawiusz znacznie ubogacił biblijne opowiadanie zapowiadające narodziny Samsona (Sdz 13,1-23) dzięki wprowadzeniu licznych dodatkowych informacji. W Sdz 13,2 mowa o rodzicach Samsona: „I był pewien mąż z Cora, z rodziny Danitów, a imię jego – Manoach<sup>5</sup>; żona zaś jego była bezpłodna i nie rodziła”. Józef Flawiusz uwypukla szlachetność pochodzenia przyszłego ojca Samsona, stwierdzając, że jest on „jednym z najznakomitszych [ἐν ὀλίγοις ἄριστος] wśród Danitów, a w ojczystym swym osiedlu uznawany za bezsprzecznie najpierwszego”, zaś charakteryzując bezpłodną żonę, dodaje, że była ona „niezwykłej piękności [ἐπ’ εὐμορφία περιβλεπτον], wyróżniająca się [διαφέρων] wśród kobiet swego czasu” (*Ant.*, 5,276). Motywem, którego brak w materiale biblijnym, jest wzmianka o tym, że Manoach był do szaleństwa zakochany (μανιώδης ὑπ’ ἔρωτος) w swojej żonie<sup>6</sup>, co było przyczyną jego wielkiej – wręcz chorobliwej – zazdrości, ponieważ był zazdrosny nawet o anioła, który jego żonie ukazał się „w postaci pięknego, wysokiego młodzieńca” (*Ant.*, 5,277). Podczas gdy w tekście biblijnym stwierdza się tylko, że kobieta poszła do swego męża i powtórzyła mu słowa posłańca Bożego (Sdz 13,6), w opisie Józefa Flawiusza żona opowiedziała Manoachowi słowa usłyszane od anioła, „unosząc się nad pięknnością i dorodną postawą tego młodzieńca z takim zachwytem, że jej pochwały zamąciły Manoachowi rozsądek i poczuł żywić podejrzenie, jakie zwykle rodzi się z zazdrości [ζηλοτυπία]” (*Ant.*, 5,279). Motyw szaleńczej miłości Manoacha do żony oraz jego zazdrości, który wprowadza Józef Flawiusz, nie tylko nadaje całej narracji charakter bardziej romantyczny, ale zawiera też wyraźny wydzźwięk erotyczny<sup>7</sup>, co jest charakterystyczne dla żydowskich opowiadań z okresu hellenistycznego<sup>8</sup>. W tym celu, aby uspokoić swojego męża i rozwiązać jego bezpodstawne podejrzenia, żona prosi Boga o powtórne przybycie anioła (*Ant.*, 5,280), natomiast według Sdz 13,8 prosi o to Manoach; co

<sup>5</sup> U Józefa Flawiusza imię to występuje w formie Manoches lub Manochos.

<sup>6</sup> L.H. Feldman (*Josephus's Interpretation of the Bible*, s. 475) zwraca uwagę na podobieństwo fonetyczne istniejące między grecką formą imienia Manoach (Μανώχης) a słowem „szaleńczo/do szaleństwa” (μανιώδης).

<sup>7</sup> Na takie rozumienie wskazuje słownictwo użyte przy opisie anioła (piękny, wysoki, dorodny młodzieniec), jak również terminologia odnosząca się do charakterystyki zachowania Manoacha: „namiętność, pożądanie” (πάθος) oraz „podejrzenie” (ὑπόνοια).

<sup>8</sup> Elementy erotyczne występują m.in. w apokryficznym utworze pt. *Józef i Aset* czy też w greckim dodatku do Księgi Daniela pt. *Opowiadanie o Zuzannie* (Dn 13).

## *Postać Samsona w „Dawnych dziejach Izraela”*

więcej, według Biblii celem powtórnego przybycia anioła jest pouczenie rodziców odnośnie do sposobu postępowania z dzieckiem, które się urodzi.

Znacząca różnica pojawia się, gdy chodzi o modlitwę, mianowicie w tekście biblijnym (Sdz 13) mowa tylko o jednej, tj. Manoach prosi Boga, aby posłał drugi raz anioła, natomiast u Józefa Flawiusza mówi się o dwóch, tj. Manoach często modli się o potomstwo (*Ant.*, 5,276), a jego żona prosi Boga o powtórne przybycie anioła (*Ant.*, 5,280).

Różnica pojawia się również w odniesieniu do przesłania anioła, które kieruje do przyszłych rodziców. W obu tekstach anioł mówi, że nie wolno chłopcu obcinać włosów, ale o ile w materiale biblijnym zakazuje matce picia wina i sycery, jak też jeść czegokolwiek nieczystego, to u Flawiusza anioł mówi, że chłopcu nie będzie wolno „używać jakichkolwiek napojów oprócz wody, do której musi nawyknąć” (*Ant.*, 5,278). Ponadto w Biblii anioł zapowiada kobiecie, że „ten chłopiec będzie nazirejczykiem Boga od urodzenia aż do dnia swojej śmierci” (Sdz 13,7), natomiast u Józefa Flawiusza przekazuje on „dobrą wieść, że urodzi się jej syn dzięki opatrności Bożej [κατὰ θεοῦ πρόνοιαν], syn urodziwy i obdarzony wspaniałą siłą” (*Ant.*, 5,277). Nie dziwi pominięcie przez Józefa Flawiusza informacji o tym, że chłopiec będzie nazirejczykiem, a więc człowiekiem szczególnie poświęconym Bogu, gdyż instytucja nazireatu (zob. Lb 6,1-21) z pewnością byłaby niezrozumiała dla czytelników należących do świata grecko-rzymskiego.

Ostatnim elementem opowiadającego narodziny Samsona jest złożenie przez Manoacha ofiary, a następnie odejście anioła. Podczas gdy według przekazu biblijnego anioł wstąpił w unoszący się ku niebiosom płomień ze złożonej ofiary i zniknął wraz z nim (Sdz 13,19-20), to w *Dawnych dziejach Izraela* „anioł na dymie jak na rydwanie uniósł się przed ich oczyma do nieba (*Ant.*, 5,284).

## *Narodzenie Samsona*

W parafrazie tekstu biblijnego (Sdz 13,24-25) dokonanej przez Józefa Flawiusza pojawia się kilka zmian (*Ant.*, 5,285). Po pierwsze, historyk żydowski dodaje wzmiankę o poczęciu oraz przestrzeganiu przez matkę poleceń otrzymanych od anioła Bożego. Po drugie, wyjaśnia etymologię imienia chłopca; według Biblii po urodzeniu syna to matka nadała mu imię Samson (hebr. *szimшон*; LXX: Σαμψων), zaś Józef Flawiusz stwierdza, że po urodzeniu chłopca „nazwali go Samsonem [Σαμψῶνα καλοῦσιν]; to imię znaczy: silny

[ισχυρὸν]<sup>9</sup>. Po trzecie, w przeciwieństwie do lakonicznego stwierdzenia, że „chlōpiec rósł, a JHWH mu błogosławił” (Sdz 13,24), Józef Flawiusz informuje, że Samson dobrze się rozwijał, a przede wszystkim zachowywał umiar [σωφοσύνης] w jedzeniu [τὴν διαίταν]<sup>10</sup>. Po czwarte, wzmianka Józefa Flawiusza o tym, że Samson „był prorokiem [ἦν προφητεῦσων]”, co jest niespotykane w żadnym innym źródle, bez wątpienia stanowi interpretację biblijnego stwierdzenia, że „zaczął go pobudzać do działania duch JHWH” (Sdz 13,25). Po piąte, Józef Flawiusz pomija biblijną informację o charakterze geograficznym, że Bóg zaczął oddziaływać na Samsona „w obozie Dana, między Cora a Esztaol” (Sdz 13,25).

## *Związek z bezimienną Filistynką i walki z Filistynami*

Relacja Józefa Flawiusza o związku Samsona z bezimienną Filistynką oraz jego walkach z Filistynami różni się w kilku szczegółach od narracji biblijnej (Sdz 14,1–15,20). Podczas gdy w Biblii związek Samsona z Filistynką jest ukazany jako swoistego rodzaju prowokacja mająca na celu rozpoczęcie walki z Filistynami (Sdz 14,4: „to pochodziło od JHWH, który szukał powodu do sporu z Filistynami, bo Filistyni panowali w tym czasie nad Izraelem”), to Józef Flawiusz pomija kontekst militarny i stwierdza, że „Bóg umyślił to małżeństwo dla dobra [σύμφορον[ Hebrajczyków” (*Ant.*, 5,286). Poprzez użycie terminu σύμφορος – korzyść, pożytek, dobro – Józef Flawiusz nie ogranicza przyszłej działalności Samsona jedynie do aspektu militarnego.

W narracji o zabiciu lwa i zagnieżdżeniu się w jego ciele roju pszczoł, które wytworzyły miód, Józef Flawiusz pomija biblijną wzmiankę, że „duch JHWH

---

<sup>9</sup> Ponieważ w języku hebrajskim imię to łączy się najprawdopodobniej ze zdrobniałą formą słowa *szemesz* – słońce – niektórzy uczeni, szukając powodu podania przez Józefa Flawiusza takiej etymologii, wskazują na Sdz 5,31, gdzie mowa o wschodzącym słońcu (*szemesz*) w jego sile/potędze, zob. S. RAPPAPORT, *Agada und Exegese bei Flaviius Josephus*, Vienna 1930, s. 33; JOSEPHUS, t. V: *Jewish Antiquities, Books V–VIII*, s. 129; L.H. FELDMAN, *Josephus's Interpretation of the Bible*, s. 466.

<sup>10</sup> Termin διαίτα w sensie ogólnym oznacza „sposób życia”; L.H. Feldman (*Josephus's Interpretation of the Bible*, s. 472) zwraca uwagę, że tej samej terminologii używa Józef Flawiusz w swoim dziele pt. *Przeciw Apionowi*, gdy mówi o tym, że Arystoteles, według przekazu Klearchosa, chwali Żyda spotkanego w Azji Mniejszej za jego umiar/wstrzemięźliwość w sposobie życia (*Contra Apionem*, 1,182).

## *Postać Samsona w „Dawnych dziejach Izraela”*

ogarnął” Samsona (Sdz 14,6), natomiast dodaje informację o tym, że „porzucił on zezwłok zwierzęcia w zaroślach” (*Ant.*, 5,287), jak również wspomina o „trzech plastrach miodu”, gdy tymczasem w Sdz 14,8-9 jest tylko ogólnie mowa o miodzie (*Ant.*, 5,288; tak samo w 5,292); ponadto w materiale biblijnym Samson sam spożywa miód i daje go swoim rodzicom, podczas gdy Józef Flawiusz nadaje temu motywowi charakter bardziej romantyczny, ponieważ owe trzy plastry miodu wraz z innymi darami Samson zanoszą filistyńskiej dziewczynie.

Według materiału biblijnego nagrodą za rozwiązanie zagadki, którą Samson zadaje Filistynom, było „trzydzieści tunik lnianych oraz trzydzieści szat ozdobnych” (Sdz 14,12), natomiast u Józefa Flawiusza mowa o „płacie cienkiego płótna i płaszczu” (*Ant.*, 5,290). Znacząca zmiana pojawia się w treści zagadki, która w Księdze Sędziów brzmi: „Z pożerającego wyszło pożywienie, a z mocnego wyszła słodycz” (Sdz 14,14), natomiast w parafrazie Józefa Flawiusza: „Całozerca<sup>11</sup> wydał z siebie miłe pożywienie, chociaż samemu będąc niemiłym” (*Ant.*, 5,290). Również w odpowiedzi, którą Samson dał Filistynom, gdy ci – dzięki pomocy jego żony – dobrze odpowiedzieli i rozwiązali zagadkę, pojawia się różnica, mianowicie w Sdz 14,18: „Gdybyście nie orali moją jałówką, nie rozwiązałybyście mojej zagadki”, zaś u Józefa Flawiusza brzmi ona: „Nie ma niczego bardziej zdradzieckiego od kobiety, która zdradza wam nasze powiedzenie” (*Ant.*, 5,294). Warto zwrócić uwagę, że gdy według przekazu biblijnego Samson, opuszczając żonę, udał się do swoich rodziców, ona zaś zostaje żoną jego towarzysza (Sdz 14,19-20), to w *Dawnych dziejach Izraela* została pominięta wzmianka o rodzicach, a dodano informację, że „dziewczyna, zbrzydliwszy go sobie przez ten jego gniew, wydała się za jego druha, który ją swatał” (*Ant.*, 5,294).

Znaczące zmiany wprowadza Józef Flawiusz do narracji, która następuje po porzuceniu żony. Jedną z nich jest pominięcie dialogu Samsona z ojcem jego filistyńskiej żony, który gotowy jest oddać mu za żonę swoją drugą córkę (Sdz 15,1-3); Samson jednak odmawia i postanawia zemścić się na Filistynach, paląc ich uprawy (Sdz 15,1-4). Skutkiem wprowadzenia przez Józefa Flawiusza nowej aranżacji tej narracji, gdy w tekście biblijnym bezpośrednim powodem zemsty Samsona stała się rozmowa z ojcem jego byłej żony i propozycja oddania mu drugiej córki, to w *Dawnych dziejach Izraela* główną przyczyną było zachowanie jego żony, która wzgardziła nim i wyszła ponownie za mąż, co

---

<sup>11</sup> Lub: „Wszystkopożerający” (τὸ πάμφορον).

uznał za obelgę (*Ant.*, 5,295–296). Kolejną zmianą wprowadzoną przez Józefa Flawiusza jest wzmianka o tym, że Samson chlubił się zwycięstwem nad Filistynami i zabiciem osłą szczęką tysiąca wrogów „bardziej niż przystoi” (μειζον ἢ χρι). Zwrócenie uwagi na przesadną dumę i nadmierne chwalenie się zwycięstwem jest o tyle intrygujące, że w tekście biblijnym wypowiedź Samsona po odniesionym zwycięstwie nie wydaje się być przejawem jego megalomanii czy pychy, ale jest zwykłym stwierdzeniem faktu: „I powiedział Samson: «Szczęką osłą ich rozgromiłem; szczęką osłą zabiłem ich tysiąc»” (Sdz 15,16). Tymczasem Józef Flawiusz wyraźnie przypisuje Samsonowi zarozumiałość i pyszałkowatość, ponieważ „nie mówił, że dokonało się ono dzięki pomocy Boga, tylko przypisał je swemu własnemu męstwu (ἰδὶαυ ἀρετῆν); pysznił się (αὐχῶν), że jednych wrogów powalił, innych zaś rzuciła do ucieczki wzbudzana przez niego trwoga” (*Ant.*, 5,301). Józef Flawiusz dokonuje nowej aranżacji tekstu, gdy chodzi o rolę Boga w zwycięstwie odniesionym przez Samsona nad Filistynami, którego rezultatem było zabicie ich osłą szczęką. Zmiana polega na tym, że pominął on biblijną wzmiankę: „duch JHWH ogarnął” Samsona (Sdz 15,14), za to dodał informację, że uniósł się pychą, bo zwycięstwo przypisał sobie, a nie pomocy Boga (θεοῦ συνεργίαν)” (*Ant.*, 5,301). Ostatnia znacząca zmiana dotyczy modlitwy Samsona o wodę, gdy po odniesionym zwycięstwie nad Filistynami odczuł wielkie pragnienie. W tekście biblijnym modlitwa Samsona przybiera formę wyrzutu wobec Boga: „Ty dokonałeś tego wielkiego ocalenia ręką swego sługi, a teraz przyjdzie mi umrzeć z pragnienia, albo wpaść w rękę nieobrzezanych” (Sdz 15,18). Według relacji Józefa Flawiusza, gdy Samson poczuł pragnienie, to zrozumiał, że ludzka siła nie jest nic warta, ale wszystko zależy od Boga, dlatego „błagał Go, by nie gniewał się za jego słowa, i by nie wydał go w rękę nieprzyjaciół, tylko wspomógł go w tej ciężkiej potrzebie i wydobył z niedoli” (*Ant.*, 5,302). W ten sposób modlitwa Samsona – umieszczona po wzmiance o jego pysze – posłużyła Józefowi Flawiuszowi do „zrehabilitowania” pogromcy Filistynów i ukazania go w jednoznacznie pozytywnym świetle. Na uwagę zasługuje fakt, że w swojej parafrazie Józef Flawiusz opuszcza słowo „nieobrzezani”, a zastępuje je określeniem „wrogowie, nieprzyjaciele” (πολέμιοι), co jest kolejnym przykładem świadczącym o próbie uczynienia przez historyka żydowskiego bardziej zrozumiałym tekstu biblijnego dla czytelników należących do świata grecko-rzymskiego. W obu tekstach rezultatem modlitwy stało się wytrysnięcie źródła wody, dzięki czemu Samson mógł ugasić swoje pragnienie.

Józef Flawiusz dokonuje ujednolicenia nazw topograficznych występujących w tej narracji. Otóż w tekście biblijnym miejsce, w którym Samson odniósł

## *Postać Samsona w „Dawnych dziejach Izraela”*

zwycięstwo nad Filistynami, jest nazwane Ramat Lechi, tj. Wzgórze Szczęki (Sdz 15,17), zaś miejsce wytrysnięcia źródła otrzymało nazwę En Haqqore, tj. Źródło Wołającego (Sdz 15,19), natomiast u Józefa Flawiusza w obu przypadkach występuje ta sama nazwa, tj. Szczęka. (Σιαγών) (*Ant.*, 5,300 i 303). Józef Flawiusz pomija pewnego rodzaju podsumowanie dotychczasowej narracji dotyczącej działalności Samsona, które znajduje się w Sdz 15,20: „I sądził Izraela w dniach Filistynów przez dwadzieścia lat”.

## *Pobyty Samsona w Gazie*

Do biblijnej narracji o pobycie Samsona w Gazie (Sdz 16,1-3) Józef Flawiusz wprowadza dwie znaczące zmiany (*Ant.*, 5,304). Po pierwsze, dodaje informację dotyczącą okoliczności udania się Samsona do Gazy. Podczas gdy w Sdz 16,1 stwierdza się lakonicznie: „I poszedł Samson do Gazy”, w *Dawnych dziejach Izraela*: „Po tej walce Samson, lekceważąc Filistynów, poszedł do Gazy”. Po drugie, według tekstu biblijnego Samson „zobaczył tam kobietę, prostytutkę, i wszedł do niej” (Sdz 16,1), natomiast w relacji Józefa Flawiusza przebywał on „w jednej z gospód [ἐν τινι τῶν καταγωγίων]”. Wydaje się, że opuszczenie wzmianki o pobycie u prostytutki (LXX: πόρνη) i wprowadzenie informacji o zatrzymaniu się w gospodzie (καταγωγίον) jest kolejnym przykładem „wybielania” obrazu Samsona przez Józefa Flawiusza i ukazania go w korzystniejszym świetle, niż czyni to materiał biblijny.

## *Związek z Delilą*

Relacja Józefa Flawiusza o związku Samsona z Delilą różni się w kilku szczegółach od narracji biblijnej (Sdz 16,4-21). Podczas gdy w Biblii Hebrajskiej imię kobiety brzmi Delila, zaś w LXX: Dalila lub Dalida (Δαλίλα/Δαλίδα), w *Dawnych dziejach Izraela* przybiera formę Dalale (Δαλάλη). Józef Flawiusz poprzedza informację o związku Samsona z Delilą znamienym stwierdzeniem, którego brak w tekście biblijnym: „Wykroczył już jednak przeciw prawom ojczystym i zamącał sposób życia naśladowaniem obcych zwyczajów; to stało się dla niego źródłem klęski” (*Ant.*, 5,306). Znacząca różnica zachodzi w przedstawieniu Delili: w tekście biblijnym jest ona ukazana w sposób neutralny, mianowicie jako kobieta mieszkająca w dolinie Soreq (Sdz 16,4), natomiast Józef Flawiusz pomija wzmiankę o miejscu



zamieszkania, ale stwierdza, że „była ona kurtyzaną [ἐταίριζομένης] wśród Filistynów” (*Ant.*, 5,306).

W obu tekstach – tj. w Księdze Sędziów oraz w *Dawnych dziejach Izraela* – przywódcy filistyńscy przychodzą do Delili i proszą ją, aby dowiedziała się, na czym polega niezwykła siła Samsona i jak można go pokonać; w tekście biblijnym obiecują, że każdy z nich da jej po „tysiąc sto [sztuk] srebra” (Sdz 16,5), natomiast Józef Flawiusz mówi jedynie o „hojnych obietnicach” (*Ant.*, 5,307). W obu tekstach Delila trzykrotnie usiłuje nakłonić Samsona do wyjawienia jej źródła swojej siły, ale różny jest sposób postępowania kobiety. Według narracji biblijnej (Sdz 16,6-17) Delila, usiłując skłonić Samsona do wyjawienia tajemnicy, prosi, nalega, dręczy, coraz bardziej się naprzykrza, aż w końcu posługuje się szantażem emocjonalnym, mówiąc: „Jak możesz mówić: «Kocham cię», skoro serce twoje nie jest ze mną? Oto oszukałeś mnie już trzy razy, a nie wyjaśniłeś mi, w czym tkwi twoja wielka siła” (w. 15). Początkowo Samson opierał się naleganiom, ale w końcu uległ i wyjawił jej sekret, bo „go przyprowadziła o strapienie, a nawet o śmiertelne wyczerpanie” (w. 16). Natomiast Józef Flawiusz relacjonuje, że Delila pyta Samsona o jego tajemnicę podczas „pijackiej biesiady [πότον] i w trakcie stosunku płciowego [συνουσίαν]”, dodając że „chytrze starała się zdobyć od niego wyznanie” (*Ant.*, 5,307). Ponadto, podczas gdy w tekście biblijnym mowa o tym, że kobieta uspiła Samsona, aby go związać (Sdz 16,14), to u Józefa Flawiusza stwierdza się, że związała Samsona wtedy, „gdy się upił (μεθύοντα)” (*Ant.*, 5,309). Dwukrotna wzmianka Józefa Flawiusza o pijaństwie Samsona wyraźnie i jednoznacznie wskazuje na złamanie przez niego ślubu nazireatu. Chociaż Flawiusz opuszcza biblijne wyrażenie określające Samsona jako „nazirejczyka Boga” (zob. *Ant.*, 5,277), to jednak anioł zapowiadający rodzicom narodzenie chłopca stwierdził, że wolno mu będzie pić tylko wodę (zob. *Ant.*, 5,278). W relacji Józefa Flawiusza – podobnie jak w narracji biblijnej – początkowo udaje się Samsonowi nie ulegać namowom Delili, a nawet unicestwiania jej knowania, ponieważ „jeszcze dobrze władał swym rozumem, na podstęp kobiety odpowiedział podstępem” (*Ant.*, 5,308), ale ostatecznie, „pokonany jej prośbami – musiał bowiem w końcu uwikłać się w niedolę – chcąc zadowolić Dalalę”, wyjawił jej swój sekret (*Ant.*, 5,312). Józef Flawiusz, parafrazując wyznanie Samsona, opuszcza – podobnie jak w *Antiquitates*, 5,277 – wzmiankę o ślubie nazireatu. W tekście biblijnym Samson wyznaje: „Brzytwa nie dotknęła mojej głowy, bo jestem nazirejczykiem Boga od łona mojej matki; gdyby mnie ogolono, wtedy odejdzie ode mnie moja siła, i osłabnę, i stanę się jak każdy człowiek” (Sdz 16,17), natomiast u Józefa Flawiusza mówi on: „Bóg czuwa nade mną i pod Jego żyjąc opieką,

## *Postać Samsona w „Dawnych dziejach Izraela”*

od urodzenia pielęgnuję te włosy, gdyż On sam zabronił mi obcinać je, jako że moja siła zależy od ich wzrostu i zachowania” (*Ant.*, 5,312).

Inaczej niż w narracji biblijnej, według której Delila uśpiła Samsona, a potem przywołała Filistynów, z których jeden ogolił mu głowę, pozbawiając go siły (Sdz 16,18-20), w relacji Józefa Flawiusza Delila sama obcięła Samsonowi włosy i wydała go w ręce wrogów (*Ant.*, 5,313). Warto zwrócić uwagę, że narracja biblijna akcentuje elementy o charakterze teologicznym, a opis Józefa Flawiusza jest bardziej naturalny. Na takie rozumienie wskazuje różne rozłożenie akcentów w wyznaniu Samsona: dla Józefa Flawiusza siła Samsona zależy od jego włosów, podczas gdy w Biblii źródłem jego mocy jest Bóg, a wypływa ona z posłuszeństwa ślubom złożonym Bogu, zaś włosy są jedynie znakiem wierności. Co więcej, Józef Flawiusz opuszcza biblijną wzmiankę o tym, że Samson został pojmany przez Filistynów, ponieważ „JHWH odwrócił się od niego” (Sdz 16,20).

W obu relacjach – tj. biblijnej i w *Dawnych dziejach Izraela* (*Ant.*, 5,313) – stwierdza się, że Filistyni wyłupili Samsonowi oczy oraz poprowadzili go zakutego w kajdany, jednak Józef Flawiusz pomija biblijną wzmiankę o tym, że sprowadzono go do Gazy, gdzie w więzieniu musiał mleć ziarno (Sdz 16,21).

## *Śmierć Samsona*

Biblijna relacja o śmierci Samsona (Sdz 16,22-31) została przez Józefa Flawiusza znacząco zmieniona, przede wszystkim dzięki usunięciu wszystkich elementów teologicznych. Według Księgi Sędziów Filistyni zebrali się, aby złożyć wielkie ofiary dziękczynne swemu bogu, Dagonowi, ponieważ uznali, że to dzięki jego życzliwości udało im się pojmać Samsona i zemścić się na nim: „Przywódcy [...] radowali się i mówili: «Bóg nasz wydał w naszą rękę Samsona, wroga naszego». I widział to lud, i sławił swego boga, gdy wołał: «Bóg nasz wydał w naszą rękę wroga naszego, tego właśnie, który pustoszył naszą ziemię i wielu spośród nas pozabijał»” (Sdz 16,23-24). Józef Flawiusz pomija wzmiankę o pogańskim bóstwie Dagonie i stwierdza jedynie, że „wszyscy Filistyni uroczyście świętowali, a wodzowie ich i najwyżsi dostojnicy wspólnie biesiadowali” (*Ant.*, 5,314). W Biblii jest mowa o radowaniu się z pochwylenia Samsona, Józef Flawiusz natomiast wskazuje, że Filistyni przyprowadzili go po to, żeby „mogli szydzić z niego siedząc nad pucharami” (*Ant.*, 5,314). W tekście biblijnym wspomina się, że gdy Samson oparł się o dwie kolumny, na których opierała się cała budowla, to „zawołał do JHWH, i powiedział: «O Panie,

JHWH, wspomnij na mnie, proszę, i wzmocnij mnie jeszcze ten raz, Boże, abym mógł się zemścić na Filistynach za dwoje moich oczu»” (Sdz 16,28). Józef Flawiusz opuszcza wzmiankę o zwróceniu się Samsona do Boga oraz jego modlitwę, natomiast po informacji o jego śmierci zamieszcza pochwałę bohatera, której brak w materiale biblijnym, mianowicie (*Ant.*, 5,317):

Godzi się podziwiać tego męża za jego dzielność [ἀρετῆς], siłę [ἰσχύος] i wzniosłość jego śmierci [τελευτήν μεγάλοφρονος], a także za gniew [ὀργῆς], jaki w nim do ostatka srożył się przeciwko wrogom. To, że dał się uwikłać kobiecie, trzeba przypisać słabości natury człowieczej ulegającej grzechom, ale należy dawać świadectwo wspaniałemu męstwu [ἀρετῆς], jakie okazał we wszystkich swych czynach.

Chociaż oba teksty kończą się wzmianką o zabraniu ciała Samsona przez jego bliskich i pochowaniu go obok swoich przodków, Józef Flawiusz, parafrazując tekst biblijny, nieznacznie go zmienia. W Sdz 16,31 stwierdza się, że jego bliscy „pochowali go między Cora i Esztaol, w grobie Manoacha, jego ojca” (Sdz 16,31), a w *Dawnych dziejach Izraela* – że „rodacy zabrali jego ciało i pogrzebany został w Sarasie<sup>12</sup>, ojczyściej siedzibie, obok swych przodków” (*Ant.*, 5,317).

## Podsumowanie

Flawiusz przedstawia Samsona w dziele *Dawne dzieje Izraela* (*Ant.*, 5,275-317) jako postać jednoznacznie pozytywną. Historyk żydowski, parafrazując tekst Księgi Sędziów wprowadził dość znaczące zmiany do narracji o Samsonie (Sdz 13,1–16,31), dzięki którym – inaczej niż w materiale biblijnym – został on ukazany jako bohater zasługujący na uznanie i pochwałę za jego dzielność, męstwo oraz gniew w walce z wrogimi Filistynami, za jego odwagę i nadzwyczajną siłę; co więcej, został usprawiedliwiony za lekkomyślność i słabość do kobiet (w dodatku były to Filistynki), co Józef Flawiusz przypisuje słabości natury ludzkiej i naturalnej skłonności do grzechu – a przecież właśnie to stało się przyczyną jego klęski, a w konsekwencji śmierci. Według Józefa Flawiusza to,

---

<sup>12</sup> Sarasa (Σαρασά) to biblijne Cora, położone obok Esztaol.

## Postać Samsona w „Dawnych dziejach Izraela”

co spotkało Samsona, było nie tyle rezultatem jego głupoty i niewierności wobec Boga, co raczej wypełnieniem jego przeznaczenia.

W relacji Józefa Flawiusza o Samsonie kluczową funkcję pełni pojęcie siły<sup>13</sup>. Według etymologii podanej w *Dawnych dziejach Izraela* imię Samson znaczy „silny” (ισχυρόν). Mieszkańcy miasta, z którego pochodziła bezimienna filistyńska żona Samsona, byli przerażeni z powodu jego siły (ισχύος). Filistyni namawiają Delilę, aby dowiedziała się od bohatera, na czym polega jego siła (ισχύος), dzięki której jest niepokonany. W końcowej pochwalie jest on też sławiony za siłę (ισχύος). W relacji Józefa Flawiusza uwypukla się przede wszystkim fizyczną moc Samsona, co już przed jego narodzeniem anioł zapowiedział matce, mówiąc, że urodzi chłopca, który będzie odznaczał się wspaniałą siłą (ρόμην ἐπιφανοῦς)<sup>14</sup>.

Józef Flawiusz ukazuje Samsona jako bohatera, ale równocześnie wyraźnie pomniejsza rolę Boga i znacznie ogranicza Jego obecność i cudowne działanie w życiu mężczyzny<sup>15</sup>. Sprawą zasadniczą jest to, że według Józefa Flawiusza źródłem niezwyklej siły Samsona są jego włosy, a nie – jak w Księdze Sędziów – Bóg. W relacji dotyczącej dorastania Samsona Józef Flawiusz opuszcza wzmiankę o tym, że „JHWH mu błogosławił” (Sdz 13,24) oraz to, że chłopca „zaczął pobudzać do działania duch JHWH” (Sdz 13,25). Podobnie w opisie późniejszej działalności Samsona, gdy używał swej siły, w *Dawnych dziejach Izraela* opuszcza się wzmianki o tym, że ogarniał go „duch JHWH” (Sdz 14,6.19; 15,14), a gdy po obcięciu włosów Samson traci tę niezwyklej siłę, to Józef Flawiusz nie wspomina, że tak się stało, gdyż „JHWH odwrócił się od niego” (Sdz 16,20). Podczas gdy w tekście biblijnym jest mowa o tym, że Samson w ostatniej chwili swojego życia wezwał na pomoc Boga, a co za tym idzie był w stanie dokonać zemsty na swoich wrogach, bo Bóg wysłuchał jego błagania (Sdz 16,28), to Józef Flawiusz opuszcza wzmiankę o modlitwie Samsona, przypisując wszystko, co uczynił, tylko jemu samemu.

---

<sup>13</sup> Zob. C.T. BEGG, *Flavius Josephus: Translation and Commentary*, t. 4: *Judean Antiquities, Books 5-7*, Leiden 2005, s. 72; T.M. JONGUIÈRE, *Of Valour and Strength*, s. 124–125.

<sup>14</sup> Użyty tu termin ρόμη – siła, moc – gdy odnosi się do człowieka, oznacza przede wszystkim „siłę fizyczną, krzepkość, wigor”.

<sup>15</sup> Zob. L.H. FELDMAN, *Josephus's Interpretation of the Bible*, s. 482–486; T.M. JONGUIÈRE, *Of Valour and Strength*, s. 125–126; zob. też E. BEST, *The Use and Non-Use of Pneuma by Josephus*, *Novum Testamentum* 3 (1959), s. 218–225.

## Marek Parchem

Można stwierdzić, że Józef Flawiusz, parafrazując tekst Księgi Sędziów, ukazał w dziele *Dawne dzieje Izraela* osobę Samsona w znacznie korzystniejszym świetle niż Biblia. Samson jest bohaterem, a chociaż ulegał niekiedy ludzkim słabościom, w żaden sposób nie były one w stanie przysłonić jego cnót i wspaniałych czynów. Według historyka żydowskiego Samson jest jednym z tych bohaterów biblijnych, który zasługuje na to, aby być znanym i podziwianym również w świecie grecko-rzymskim.

*Ks. Marek Parchem*